

Waldemar Chrostowski

"Kalendarium der Ereignisse im Konzentrationslager Auschwitz-Birkenau 1939-1945", Danuta Czech, Reinbek bei Hamburg 1989 : [recenzja]

Collectanea Theologica 62/2, 187-190

1992

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

uzupełniających (noty biograficzne uczestników seminarium, indeks miejsc biblijnych), aż po mozolne opracowywanie edytorskie tak obszernego i przede wszystkim tak głęboko zróżnicowanego zbioru tekstów.

Bardzo udany tytuł tomu symbolicznie zapowiada jego zawartość; swoście obwieszcza, jak wiele zmieniło się we wzajemnych spojrzeniach obu religii; sięga do Księgi Malachiasza, ale też wprowadza jak gdyby dalekie echo zawołania z Clairvaux.

Wymienione dalsze tomy serii (pierwszym był *Żydzi i judaizm w dokumentach Kościoła i nauczaniu Jana Pawła II (1965—1989)*, omówiony na tych łamach 61/1991, z. 3, s. 191) — materiały z przeprowadzonego w 1988 r. chrześcijańsko-żydowskiego kolokwium teologicznego w Krakowie-Tyńcu oraz głośny *Traktat o Żydach* Mussnera — pozwalają już uznać ją za inicjatywę niezwykle pożyteczną zwłaszcza w tych latach u nas wciąż jakoś „judaistycznie obolałych”. Przyczynia się ona do wytwarzania postawy ekumenicznej w płaszczyźnie wieloreligijnej, umacnia orientację dialogową jako „zaczyn teologicznego dialogu” (słowa ks. Chrostowskiego), pobudza gotowość do międzyreligijnego współżycia, przełamuje utrwalone zwłaszcza po stronie chrześcijańskiej stereotypy. Nieodzowna dla wykładowców, kaznodziejów i katechetów, ale przecież również dla teologów — okazuje się też przydatna w ogóle dla wszystkich zainteresowanych tą problematyką „stykowo-dialogową”: dla chrześcijan, Żydów, inaczej wierzących, a także — dla bezwyznaniowców.

Michał Horoszewicz, Warszawa

Danuta CZECH, *Kalendarium der Ereignisse im Konzentrationslager Auschwitz-Birkenau 1939—1945*, Rowohlt Verlag GmbH, Reinbek bei Hamburg, 1989, s. 1060.

Z obfitością literatury na temat Szoah i obozów masowej zagłady nie idzie w parze rzetelne rozeznanie historyczne i znajomość faktograficznej strony zbrodni dokonanych przez nazistów. Bywa, że dochodzi do wynaturzeń i nadużyć świadczących nie tylko o złej woli, lecz świadomej tendencji do zakłamywania historii. Marcin Kula wspomina („Spotkania”, nr 5/92, 5 II 1992, s. 35), że w Porto Allegre w Brazylii, gdzie mieszka wielu potomków emigrantów niemieckich, widział „opublikowane przez lokalną firmę wydawniczą książki mówiące o «micie» komór gazowych czy podnoszące krzywdy Niemców po wojnie”. Uczestnicząc w lecie 1989 r. w międzyreligijnym seminarium naukowym przeglądałem w bibliotece Spertus College of Judaica w Chicago publikację, drukowane nawet na Filipinach (!), w których bezczelnie pisze się o „polskich obozach koncentracyjnych” albo tłumaczy się ich usytuowanie na naszych ziemiach „zastarzałym polskim antysemityzmem”. Najwięcej ignorancji i zafalszowań dotyczy KL Auschwitz-Birkenau. Wielu moich amerykańskich rozmówców nie miało (albo nie chciało mieć?) pojęcia o tym, że w Auschwitz byli osadzeni i mordowani Polacy, Rosjanie, Cyganie i więźniowie innych narodowości. Kontrowersja wokół klasztoru karmelitanek w Oświęcimiu, erygowanego w przylegającym do obozowych murów budynku tzw. Starego Teatru, stanowi jeden z przejawów erupcji braku wiedzy o tym, czym naprawdę był Auschwitz, co się w nim działo i jakie ma on znaczenie dla różnych grup etnicznych i religijnych.

Najpełniejsze rozeznanie na temat okropności popełnionych w KL Auschwitz-Birkenau przynosi monumentalna monografia D. Czech, długoletniej pracownicy Państwowego Muzeum w Oświęcimiu, zatytułowana *Kalendarium wydarzeń w obozie koncentracyjnym Auschwitz-Birkenau 1939—1945*. Kalendarium powstawało wkrótce po oswobodzeniu obozu i zakończeniu wojny, co pozwoliło uchronić od zapomnienia i przeinaczeń wiele bezcennych

informacji i zeznań świadków zbrodni. Pierwszy raz w języku polskim ukazało się drukiem w latach 1958—63 na łamach wydawanych przez Muzeum „Zeszytów Oświęcimskich” oraz w niemieckojęzycznej wersji tegoż periodyku w latach 1954—64. Od tego czasu zgromadzone dane były systematycznie opracowywane, weryfikowane, uzupełniane i rozbudowywane, w czym pomocą służyły zarówno specjalistyczne instytucje zajmujące się zabezpieczaniem dokumentacji obozów zagłady, jak i osoby prywatne. Wykorzystano również rozmaite kontakty i różnorodne formy upamiętniania martyrologii jak pamiętniki, wspomnienia, zeznania składane podczas procesów sądowych, listy, zdjęcia, filmy itd. Ten olbrzymi materiał pozwolił na stworzenie wiarygodnego i wszechstronnego opisu faktograficznego, który powinien być punktem wyjścia wszelkiej refleksji nad Auschwitzem.

Napisanie kroniki wydarzeń w KL Auschwitz-Birkenau było zadaniem bardzo trudnym. Nie tylko dlatego, że ponad milion ludzi poniosło męczeńską śmierć i w żaden sposób nie może dać wyrazu gehennie, jaka stała się ich udziałem, lecz i z tego względu, że przed oswobodzeniem obozu jego niemiecka załoga podjęła zakrojone na szeroką skalę niszczenie obozowej dokumentacji i materialnych dowodów zbrodni. W lecie 1944 r. niszczone wykazy z nazwiskami Żydów kierowanych do komór gazowych Auschwitz II, czyli Birkenau. Druga faza niszczenia akt obozowych nastąpiła w styczniu 1945 r. (wojska sowieckie zajęły obóz 27 I) w ramach jego ewakuacji, kiedy zabierano wszystko, cokolwiek można było wywieźć do Niemiec, zaś całą resztę niszczone. Ostatnia faza zacierania śladów miała miejsce po oswobodzeniu obozu. Sporą część przejętej dokumentacji wywieziono do Związku Sowieckiego i była ona całkowicie niedostępna historykom polskim. Ale i tak nie można było zatrzeć ani zniszczyć wszystkiego. Nie zabrakło ludzi, którzy z narażeniem życia — jeszcze w okresie istnienia i funkcjonowania obozu — ukrywali dokumenty, wykradając je, kopiując, wynosząc za druty itp. Pierwsze wysiłki zmierzające do zabezpieczenia dowodów zbrodni podjęto w ostatnich miesiącach wojny, a nasiliły się one tuż po jej zakończeniu. 2 lipca 1947 r. sejm RP uchwalił ustawę o zachowaniu „po wsze czasy” terenów b. hitlerowskiego obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu i zapowiedział utworzenie „państwowego Muzeum”. W 1956 r. określono granice Muzeum, odpowiadające granicom z czasów wojny i ustalono strefy konserwatorskie, zaś w 1978 r. Państwowe Muzeum w Oświęcimiu zostało wpisane na Listę Dziedzictwa Światowego UNESCO.

Obszerną monografię D. Czech otwiera krótkie słowo wydawcy (s. 5—6), *Wprowadzenie* (s. 7—14), w którym autorka przedstawia źródła, jakie uwzględniła, oraz zasady korzystania z nich, oraz *Przedmowa* (s. 15—22), którą napisał prof. Walter Laqueur. Zwięźle omawia się w niej dzieje KL Auschwitz-Birkenau, wskazując na rozmiary i potworności ludobójstwa, jakiego tam dokonano.

Samo kalendarium wydarzeń ma, rzecz jasna, układ chronologiczny. Wszystko, co można było ustalić, uporządkowano w kolejności lat. W odniesieniu do każdego roku kronika wydarzeń została poprzedzona treściwą syntezą tego, co w danym roku się dokonało. Kronika rozpoczyna się od daty 22 VIII 1939 r., tj. od wygłoszonego w Obersaltzbergu przemówienia Hitlera do wyższych dowódców Wehrmachtu. Hitler wtedy powiedział: „Naszą siłą jest nasza szybkość i nasza brutalność. Dżingis Chan sprawił śmierć milionów kobiet i dzieci, świadomie i z lekkim sercem. Historia widzi w nim jedynie wielkiego założyciela państwa”. Takie są ramy skazania na śmierć polskich kobiet i dzieci w celu poszerzenia „przestrzeni życiowej” (*Lebensraum*) Niemców. Autorka przedstawia szczegóły antypolskiego programu Hitlera (s. 23—28), który stał się fundamentem terroru urzeczywistnionego najbrutalniej w obozach masowej zagłady.

Rok 1940 jest podzielony na dwie części (s. 29—69). Najpierw omawia się wydarzenia od stycznia do kwietnia. Do Oświęcimia przybywały wtedy

komisje z zadaniem określenia miejsca na obóz koncentracyjny. 29 kwietnia Glücks, inspektor obozów koncentracyjnych, mianował Rudolfa Hössa komendantem przyszłego obozu Auschwitz, zaś oficjalna nominacja nastąpiła 4 maja. 20 maja 1940 r. przybyła do Auschwitz pierwsza grupa więźniów — 30 niemieckich kryminalistów. Z nich miał się rekrutować personel kapo, pozbawiony wszelkich moralnych skrupułów. W okresie od maja do grudnia podjęto konkretne przedsięwzięcia organizacyjne i budowlane. 14 VI przywieziono pierwszą grupę więźniów polskich, 728 mężczyzn z Tarnowa. Otrzymali numery obozowe 31—758. 20 VI przybył drugi transport, liczący 313 polskich więźniów politycznych (nr 759—1071), wśród których znajdował się m.in. Ksawery Dunikowski (nr 774). Potem transporty były coraz częstsze. W jednym z nich, który przybył do Auschwitz 6 VII, znajdował się Kazimierz Smoleń, późniejszy długoletni dyrektor Państwowego Muzeum w Oświęcimiu, autor wielu publikacji i konsultant kalendarium opracowanego przez D. Czech.

Rok 1941 zajmuje w monografii więcej miejsca (s. 71—160). Napływały kolejne transporty więźniów polskich, głównie inteligencji, duchowieństwa i więźniów politycznych, a po ataku Niemiec na Związek Sowiecki (22 VI) również transporty jeńców rosyjskich, traktowanych ze szczególnym okrucieństwem. Choć autorka stara się o jak największą precyzję, nie sposób ustalić dokładnej liczby deportowanych i zamęczonych w tym okresie w obozie.

W roku 1942 nastąpiło rozszerzenie funkcji KL Auschwitz (s.161—370). Po konferencji w Wansee (22 I 1942), na której podjęto decyzję o Ostatecznym Rozwiązaniu (*Endlösung*) kwestii żydowskiej, na terenie wsi Brzezinka rozpoczęły się gorączkowe prace nad tworzeniem Auschwitz II, czyli Birkenau, obmyślanego głównie jako obór masowej zagłady Żydów i Cyganów. Ostatni więzień przywieziony 31 grudnia tego roku otrzymał nr obozowy 85 264. W tym czasie zaczęto też przeprowadzać sterylizację i kastrację, eksperymentując nowe sposoby eksterminacji „podludzi”.

Najwięcej miejsca zajmuje w monografii rok 1943 (s. 371—691). Ukończono budowę obozu w Birkenau, tak iż kompleks Auschwitz-Birkenau spełniał swoje ludobójcze zadania na skalę „przemysłową”. Stał się przede wszystkim miejscem deportacji i zagłady Żydów, przywożonych z różnych krajów okupowanej Europy. Między 22 marca a 25 kwietnia wybudowano cztery krematoria i komory gazowe, w których mordowano tysiące ludzi, w dużej większości Żydów przywożonych z gett w Belgii, Czechosłowacji, Francji, Grecji, Holandii, Jugosławii, Niemczech, Polsce i Włoszech. Klęska pod Stalingradem wzmogła wściekłość nazistów. Każdy dzień i każda godzina przynosiły tysiące ofiar. Auschwitz nie przestał być zarazem obozem pracy przymusowej i bezprecedensowego terroru, a także miejscem przeprowadzania pseudomedycznych eksperymentów.

Ludobójstwo i terror szalały w ciągu 1944 r. (s. 693—954). Naziści realizowali z zimną krwią plan „oczyszczenia Europy” z Żydów. Ci, których zachowano przy życiu, służyli maszynie wojennej w fabrykach i przez niewolniczą pracę. W drugiej połowie tego roku Niemcy coraz lepiej zdawali sobie sprawę, że klęska jest nieunikniona, zaś alianci mieli doskonałe rozeznanie o tym, co naprawdę działo się w Auschwitz-Birkenau. Ale fabryki śmierci działały z niesłabnącą siłą. Wobec perspektywy klęski rozpoczęto jedynie systematyczne zacieranie śladów zbrodni.

W 1945 r. hitlerowski obóz zagłady funkcjonował przez prawie cztery tygodnie (s. 955—995). Wielu więźniów ewakuowano w głąb Niemiec, pozostali masowo ginęli, szerzyły się epidemie i śmierć głodowa. 27 stycznia na teren obozu weszły wojska sowieckie.

Na marginesie wszystkich zawartych w kalendarium informacji podano źródła, z których one pochodzą. Ważnym uzupełnieniem jest materiał fotograficzny, mapy, szkice, wykresy itp. Jedyne zastrzeżenie, jakie można zgło-

sić, dotyczy umiejscowienia niektórych fotografii. Zdarza się, że zostały zamieszczone dość przypadkowo, co może wprowadzać w błąd. Grozi to np. wtedy, gdy obok kroniki pierwszych lat funkcjonowania obozu pojawiają się zdjęcia wykonane w ostatniej fazie jego istnienia, lub gdy wśród informacji dotyczących Auschwitz I pojawiają się fotografie wykonane w Birkenau. Jest to jedyne niedopatrzenie wydawcy, lecz uważny czytelnik po trafi sobie z nim poradzić.

Książkę zamykają szkice sylwetek sprawców zbrodni, autorstwa Ch. Schüddekoppa (s. 999—1020). Znalazło się tu 46 nazwisk zbrodniarzy, od H. Aumeiera po dr. E. Wirthsa. Następuje wyjaśnienie nazw obozowych (s. 1021—1025), wykaz skrótów (s. 1026—1028), lista niemieckich stopni wojskowych używanych w SS i Wehrmachcie (s. 1029), wykaz literatury (s. 1030—1039) i indeks osobowy (s. 1040—1057). Nie sposób opracować bardziej sumiennej, solidnej i dokładnej monografii. Można się jednak domyślać, że będzie ona nadal rozbudowywana przy wykorzystaniu nowych informacji, zdobywanych zwłaszcza dzięki uprzystępnieniu dokumentacji obozowej znajdującej się w Moskwie.

Kalendarium wydarzeń w obozie koncentracyjnym Auschwitz-Birkenau to wstrząsający dokument. Ma rację prof. W. Laqueur zamykając swoją przedmowę słowami: „Kalendarium nie można czytać tak, jak czyta się każdą inną książkę”. Jest to bowiem świadectwo nieludzkiej epoki, wynaturzonej pogardy dla człowieka i niesłychanych zbrodni. Trzeba postulować jak najszybsze tłumaczenie i wydanie tej książki w języku polskim oraz angielskim i francuskim. Zwłaszcza konieczna jest publikacja anglojęzyczna i należy się o nią postarać za wszelką cenę.

ks. Waldemar Chrostowski, Warszawa

Kazimierz SMOLEŃ — Teresa ŚWIEBOCKA — (+) Renata BOGUSŁAWSKA-ŚWIEBOCKA (współpr.), *Auschwitz — zbrodnia przeciwko ludzkości*, Państwowe Muzeum Oświęcim-Brzezinka — Książka i Wiedza — Jugoslawijapublik, 1991, s. 292 + aneks w jęz. angielskim.

Nakładem Państwowego Muzeum w Oświęcimiu, wydawnictwa „Książka i Wiedza” oraz „Jugoslawijapublik” ukazała się nowa edycja albumu *Auschwitz — zbrodnia przeciwko ludzkości*, zawierającego dokumentalne fotografie z największego hitlerowskiego obozu zagłady Auschwitz-Birkenau.

We *Wprowadzeniu* autorzy przedstawili genezę hitlerowskich obozów koncentracyjnych, istotę tzw. więzienia ochronnego (*Schutzhaft*), zarys historii KL Auschwitz-Birkenau wraz z omówieniem funkcji, które ten obóz pełnił, tzn. w latach 1940—45 — jako obóz koncentracyjny, a jednocześnie w latach 1942—44 jako największy ośrodek zagłady Żydów europejskich.

Album zawiera materiał ikonograficzny przechowywany w zbiorach Państwowego Muzeum w Oświęcimiu. Najbardziej istotne znaczenie mają fotografie pochodzące z okresu istnienia KL Auschwitz-Birkenau i z okresu bezpośrednio po jego wyzoleniu. Edycja uwzględniła również najnowsze „nabytki”, tj. fotografie lotnicze wykonane w trakcie nalotów alianckich w 1944 r. i w styczniu 1945 r. oraz zdjęcia przedstawiające budowę i rozbudowę obozu, w tym urządzeń masowej zagłady. Negatywy ok. 500 zdjęć otrzymało Muzeum w 1981 r. z Yad Va-Shem — Instytutu Pamięci i Męczeństwa Narodu Żydowskiego w Jerozolimie. Autorzy omówili proveniencje poszczególnych zespołów fotografii. Szczegółowo wyjaśniono procedurę wykonywania różnego rodzaju zdjęć w czasie funkcjonowania KL Auschwitz-Birkenau z uwzględnieniem roli, jaką odegrali więźniowie zatrudnieni w obozowych pracowniach fotograficznych. Wyjaśnia to m.in. fakt, jak mimo tak ścisłego reżimu panującego w obozie możliwym stało się uratowanie od zniszczenia stosunkowo sporej liczby fotografii. Auschwitz był przecież wte-